

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 października 2012 r., wniesionym przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. (dalej: (...) S.A.), powód R. S. wniósł w oparciu o art. 189 k.p.c. o uznanie zapisu § 4 ust. 1 pkt 2 (...) z dnia 25 września 2000 r. składających się na treść Umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym zawartej pomiędzy powodem a pozwanym dnia 24 stycznia 2011 r., zgodnie z którym: (...) udziela ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego, dokonującego przewozu przesyłek na podstawie listu przewozowego, w którym są zamieszczone dane ubezpieczającego: nazwa (nazwisko) i adres”, za niewiązący powoda z uwagi na to, że w/w zapis kształtuje jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Wniósł również o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania. Powód wskazał, że w trakcie wykonywania zlecenia transportowego z dnia 23 sierpnia 2011 r. miała miejsce kradzież przewożonego przez niego towaru. Zgłosił on zaistniałą szkodę pozwanemu, który odmówił wypłaty odszkodowania, uzasadniając to brakiem danych ubezpieczającego – powoda – w liście przewozowym (...), powołując się właśnie na zapis (...) - § 4 ust. 1 pkt 2. W ocenie powoda przedmiotowy zapis należy uznać za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 3851 § 1 k.c. W ocenie powoda przedmiotowy zapis, jako stanowiący część (...), stanowi część wzorca umownego i jednocześnie nie stanowił przedmiotu indywidualnych uzgodnień stron. Zdaniem powoda zapis § 4 ust. 1 pkt 2 (...) narusza dobre obyczaje, a także jego interesy, za czym ma przemawiać charakter oraz rola listu przewozowego (...). Powołując się na art. 4 Konwencji (...) powód wskazał, że list przewozowy jest dowodem zawarcia umowy przewozu, przy czym jego brak, nieprawidłowość czy utrata nie wpływa na istnienie ani ważność umowy i możliwe jest wykazanie treści umowy także innym dowodem. Jednocześnie art. 6 Konwencji (...) wskazujący na elementy listu przewozowego, nie precyzuje czy należy wpisać dane przewoźnika głównego czy przewoźnika-podwykonawcy. W ocenie powoda uzależnienie przez pozwanego objęcia ochroną ubezpieczeniową jedynie takich zdarzeń, które miały miejsce w trakcie przewozów wykonywanych przez ubezpieczającego jako przewoźnika głównego należy uznać za niedozwolone postanowienie umowne. Podniósł, że niejednokrotnie ubezpieczający nie ma wpływu na sposób wypełnienia listu przewozowego. Powód wskazał również, że kwestionowane postanowienie umowne nie dotyczy głównego świadczenia stron, a ma jedynie charakter uboczny. Uzasadniając przysługiwanie mu interesu prawnego, powód wyjaśnił, że rozstrzygnięcie niniejszego powództwa będzie bezpośrednio rzutować na odpowiedzialność pozwanego w przypadku wystąpienia przez poszkodowanego z roszczeniem odszkodowawczym przeciwko powodowi (pozew k. 3-7).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany podniósł, iż pomiędzy nim a powodem doszło do zawarcia dobrowolnej umowy, ukształtowanej w oparciu o zasadę swobody umów. Wskazał, że powód z własnej woli i świadomie dokonał wyboru umowy ubezpieczenia wraz z (...) oferowanej przez pozwaną spółkę. Zapis § 4 ust. 1 pkt 2 (...) wyraźnie wskazuje, że pozwany udziela ochrony ubezpieczeniowej w transporcie międzynarodowym na podstawie listu (...), w którym są zamieszczone dane ubezpieczającego: nazwa (nazwisko) i adres. Zdaniem pozwanego powód nie wykazał interesu prawnego w wytoczeniu niniejszego powództwa, albowiem postępowanie przeciwko niemu o zapłatę odszkodowania zostało już wszczęte we F.. Jednocześnie wpływ § 4 ust. 1 pkt 2 (...) na odpowiedzialność jest jednym z szeregu czynników, które będą miały wpływ na odpowiedzialność pozwanego w postępowaniu przez Sądem handlowym w M.. Pozwany podniósł dalej, że zgodnie z art. 805 § 4 k.c. przepisy art. 3851-3855 k.c. stosuje się do osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą odpowiednio, a nie wprost. Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego wskazał, że wymóg „odpowiedniości” oznacza, że przepis odnoszący się do innej, wyraźnie uregulowanej sytuacji wymaga dostosowania ze względu na różnice zachodzące pomiędzy dwoma abstrakcyjnie, hipotetycznie określonymi stanami faktycznymi, jednocześnie zastosowanie danej normy może okazać się być nie do pogodzenia ze specyfiką i odmiennością rozpoznawanego stanu. W ocenie pozwanego w niniejszym stanie faktycznym, gdzie powód prowadzi działalność przewozową od 1985 r. oraz uzyskuje przychód liczony w milionach złotych, odpowiednie stosowanie przepisów konsumenckich oznacza w tym przypadku niezastosowanie ochrony z art. 3851 k.c. Pozwany nie zgodził się również ze stanowiskiem powoda, że przedmiotowe postanowienie umowne nie zostało uzgodnione indywidualnie, albowiem w treści polisy znajduje się odesłanie do § 4 (...). Dalej pozwany wskazał, że

powód nie wyjaśnił jakie konkretnie dobre obyczaje zostały naruszone zapisem § 4 ust. 1 pkt 2 (...), a także nie wskazał na czym to naruszenie miałyby polegać. Zakwestionował twierdzenie powoda, iż sformułowanie § 4 ust. 1 pkt 2 (...) pozbawia ochrony ubezpieczeniowej któregoś z przewoźników, albowiem list przewozowy przedstawiony przez powoda wskazuje, że możliwe było umieszczenie w nim danych kolejnego przewoźnika – podwykonawcy – rubryka nr 17. Pozwany zaprzeczył także, by przedmiotowe postanowienie umowne stanowiło rażące naruszenie interesów powoda. Podniósł również, iż powód jako przedsiębiorca powinien dolożyć szczególnej staranności w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, a w szczególności powinien prawidłowo wypełnić list przewozowy. Pozwany nie zgodził się ze stanowiskiem powoda, że § 4 ust. 1 pkt 2 (...) nie dotyczy głównego świadczenia stron. W ocenie pozwanego zapis ten warunkuje istnienie ochrony ubezpieczeniowej, stanowi więc kwestię przedmiotowo istotną dla zawartej umowy ubezpieczenia. Tak więc jako *essentialia negotii* zawartej między powodem a pozwanym umowy, zapis § 4 ust. pkt 2 (...) nie może stanowić przedmiotu kontroli z art. 3851 k.c. (odpowiedź na pozew k. 45-60).

W dalszych pismach procesowych oraz na rozprawie w dniu 26 maja 2014 r. strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska (pisma przygotowawcze pełnomocników stron k. 184-193, k. 273-279v., k. 281-283, k. 355-360, k. 363-370, protokół rozprawy k. 377-384).

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 24 stycznia 2011 r. R. S., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) R. S., zawarł z (...) S.A. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym. Na podstawie tej umowy, (...) S.A. udzielał w okresie od 01 lutego 2011 r. do 31 stycznia 2012 r. ochrony ubezpieczeniowej R. S.. Na treść umowy ubezpieczenia składały się (...) – dalej (...). R. S. oświadczył, że znane mu są aktualnie obowiązujące (...) oraz potwierdził ich otrzymanie. Warunki ochrony ubezpieczeniowej zostały rozszerzone Aneks nr (...) z dnia 24 stycznia 2011 r. W dokumencie tym wskazano, że (...) S.A. udziela ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego z tytułu przewozu samochodów, sprzętu elektronicznego (w tym RTV, AGD), alkoholu (z wyłączeniem piwa) oraz wyrobów tytoniowych. W treści polisy odnośnie zakresu ubezpieczenia odwołano się do § 4 (...).

**Dowód:** wydruk z (...) k. 11; wydruk z (...) S.A. k. 12-17v; Wniosek o ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej operatora transportowego k. 63; Wniosek o ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym k. 64; polisa nr (...) z dnia 24.01.2011 r. k. 18; Aneks Nr (...) do Polisy Nr (...) k. 26.

Na podstawie tej umowy (...) S.A. udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego R. S. dokonującego przewozu przesyłek w ruchu krajowym oraz w ruchu międzynarodowym. Stosownie do § 4 ust. 1 pkt 2 (...) (...) S.A. udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego dokonującego przewozu przesyłek na podstawie listu przewozowego (...), w którym są zamieszczone dane ubezpieczającego: nazwa (nazwisko) i adres.

**Dowód:** Ogólne Warunki Ubezpieczenia Odpowiedzialności Cywilnej Operatora Transportowego k. 19-25.

Umowa ta była kolejną umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika zawartą przez R. S. z (...) S.A. Rozmowy negocjacyjne były prowadzone ze strony R. S. przez S. B., któremu pracownik powoda Ł. S. przekazywał na bieżąco informacje w szczególności mailowe przesyłane przez przedstawiciela pozwanego w związku z zawieraną umową ubezpieczenia, a ze strony (...) S.A. przez Ł. J.. Przedmiotem negocjacji była wysokość składki i zasięg terytorialny. Ł. J. drogą mailową złożył ofertę kontynuacji ubezpieczenia, co było poprzedzone wnioskiem złożonym drogą mailową. Korespondencja prowadzona przez pozwanego z przedstawicielami R. S. koncentrowała się na obniżeniu składki. Przedmiotem negocjacji nie był zapis § 4 ust. 1 pkt 2 (...).

**Dowód:** polisa nr (...) z dnia 24.01.2011 r. k. 18; korespondencja mailowa k. 171-176 oraz k. 198-199; oferty z dnia 30 grudnia 2010 r. oraz 21 stycznia 2011 r. k. 177-180; „draft” Polisy nr (...) k. 181; książka pocztowa k. 200-201; korespondencja mailowa z 18 maja 2009 r. k. 202; pismo z 23.09.2013 r. k. 203; list przewozowy k. 204; pismo z

07-02-2012 k. 205; pismo z 30 stycznia 2012 r. k. 206; pismo z 13-01-2012 k. 207 list przewozowy k. 208; polisa nr (...) k. 209; korespondencja mailowa k. 255-257; zeznania świadka S. B. k. 132-138 oraz k. 259-260; zeznania R. S. k. 328-331; zeznania świadka Ł. J. k. 378-382; zeznania świadka Ł. S. k. 382-383.

W dniu 23 sierpnia 2011 r. R. S., w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, otrzymał od (...) w H. – występującego jako główny przewoźnik – zlecenie transportowe na przewóz towaru w postaci wyrobów tytoniowych z R. do L. we F.. Na przewóz ten został wystawiony list przewozowy (...) w którym jako przewoźnika, w rubryce nr 16, wskazano (...) P.. (...), (...) H.. Także w rubryce 23 przeznaczony na podpis i stempel przewoźnika widnieją dane (...). Natomiast w rubryce 17 oznaczonej jako „Kolejni przewoźnicy / S. (...)” wpisano numery rejestracyjne pojazdów: (...). Zgodnie z prawem francuskim przewoźnik zagraniczny wjeżdżający do F. jest zobowiązany dysponować wypełnionym listem przewozowym pod karą grzywny.

**Dowód:** Zlecenie transportowe (Transport order) z dnia 23.08.2011 r. k. 27; (...) List Przewozowy k. 30; wydruk z rządowego systemu informacji prawnej L. wraz z tłumaczeniem przysięgłym na język polski k. 93-124; odpowiedź na pozew złożona na rozprawie przez Sądem handlowym w M. z tłumaczeniem uwierzytelnionym k. 234-249.

W trakcie wykonywania przez R. S. przewozu, na terenie N. doszło do kradzieży przewożonego towaru. Odpowiedzialnością za powstałą w wyniku kradzieży szkodę poszkodowany (...) Ltd. obciążył R. S., jako przewoźnika. R. S. zgłosił szkodę ubezpieczycielowi, tj. (...) S.A., który odmówił wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Wskazał, iż znajdujący się w dostarczonej dokumentacji list przewozowy (...) z dnia 26 sierpnia 2011 r., na podstawie którego dokonano przewozu, nie zawiera danych ubezpieczającego tj. R. S.. Natomiast w rubrykach nr 16 i 23 jako przewoźnika wpisano (...) P.. (...), (...) H.. Jednocześnie zdaniem (...) S.A. wpisanie numerów rejestracyjnych pojazdów w rubryce nr 17 jest niewystarczające. W konsekwencji (...) S.A. uznał, że przedmiotowy list przewozowy nie spełnia warunków umowy ubezpieczenia, albowiem wbrew treści § 4 ust. 1 pkt 2 (...) nie zawiera danych ubezpieczającego, czyli jego nazwy (nazwiska) i adresu

**Dowód:** akta szkody, pismo z dnia 23.08.2012 r. k. 31; pismo z 10.11.2011 r. k. 28; pismo z 20.09.2012 r. k. 29.

Szkoda została oszacowana na 481.262,46 euro. Ubezpieczyciele poszkodowanego wnieśli do Sądu handlowego w M. we F. pozew przeciwko (...) S.A. domagając się zasądzenia kwoty 481.262,46 euro. Pozew został zarejestrowany w dniu 23 października 2012 r.

**Dowód:** dokumenty zawierające pozew do Sądu handlowego w M. k. 65-75; wydruk z publicznego francuskiego serwisu sądowego I. z tłumaczeniem przysięgłym na język polski k. 76-79; A./Zaświadczenie z 26 lutego 2013 r. z tłumaczeniem przysięgłym na język polski k. 80-81; odpis z (...) (...) sp. z o.o. k. 82-88; odpis pełnomocnictwa z dnia 01 kwietnia 2010 r. k. 89-90; odpis oświadczenia o wypowiedzeniu umowy zlecenia czynności likwidacyjnych k. 91; pismo z 21 lutego 2013 r. k. 92.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dokumentów złożonych do akt sprawy oraz twierdzeń stron co do okoliczności niespornych. Autentyczność złożonych dokumentów nie była kwestionowana. Dokumenty te stanowiły dokumenty prywatne w rozumieniu art. 245 k.p.c. Stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. Sąd, dokonując ich oceny w ramach swobodnej oceny dowodów uznał je za wiarygodne i przydatne, a w konsekwencji poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne, zwracając jednak uwagę, że dokumenty prywatne stanowiły jedynie dowód tego, że określone w nich osoby złożyły oświadczenia treści w nich zawartej.

Sąd dopuścił także dowód z zeznań świadka S. B. na okoliczność ustalenia okoliczności w jakich doszło do zawarcia między stronami umowy ubezpieczenia w dn. 24.01.2011 r. w tym braku rzeczywistego wpływu powoda na brzmienie zapisu § 4 ust. 1 pkt 2 ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej operatora transportowego z dn. 25.09.2000 r. k. 132-138.

Świadek będący pracownikiem powoda wyjaśnił, że uczestniczył w zawieraniu przedmiotowej umowy ubezpieczenia. Wskazał, że przedmiotem negocjacji była wysokość składki oraz zakres terytorialny ubezpieczenia oraz że nie było

możliwości negocjowania jakichkolwiek zapisów zawartych w (...), w tym przedmiotowego zapisu § 4 ust. 1 pkt 2 (...). Podkreślił to wielokrotnie w swoich zeznaniach.

Sąd ocenił zeznania świadka jako wiarygodne, zostały one bowiem złożone w sposób spójny i logiczny, a także bez woli zatajania czegokolwiek. Ponadto wyjaśnienia świadka co do braku negocjacji (...) są zgodne z pozostałym materiałem dowodowym, w szczególności zeznaniami powoda. Sąd nie miał również zastrzeżeń co do wiarygodności uzupełniających zeznań świadka złożonych na rozprawie w dniu 27 czerwca 2013 r. (k. 258-260). S. B. potwierdził, że warunki ubezpieczenia negocjował z Ł. J., przedstawicielem (...) S.A.

Sąd przeprowadził także dowód z zeznań świadka Ł. J. (k. 378-382) na okoliczność w jaki sposób została negocjowana i zawarta umowa ubezpieczenia z powodem na rok 2011 oraz świadka Ł. S. (k. 382-383) na okoliczność ustalenia jaki był jego udział przy zawieraniu umowy ubezpieczenia i o znanych mu okolicznościach związanych z jej zawarciem.

Świadek Ł. J. wyjaśnił, że zawieranie umowy odbywało się w następujący sposób: najpierw drogą mailową złożył powodowi ofertę kontynuacji ubezpieczenia, co było poprzedzone wnioskiem złożonym drogą mailową. Wskazał, że korespondencja prowadzona z przedstawicielami powoda koncentrowała się na obniżeniu składki. Świadek wskazał, że w jego ocenie polityka akceptacyjna pozwanego nie dotyczyłaby zgody na negocjacje § 4 ust. 1 pkt 2 (...). Zeznał, że nikt ze strony powoda nie chciał tego zapisu negocjować, a także że nie były co do niego składane żadne zastrzeżenia. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka w całości, uznając je za wiarygodne i przydatne.

Świadek Ł. S. wskazał, że słyszał od S. B., że chcieli z powodem negocjować warunki umowy w różnych zakresach również co do listu przewozowego oraz że ze słyszenia wie że W. odmówiła negocjacji w tym zakresie. Sąd uznał, że zeznania świadka w tym zakresie nie mogą stanowić dowodu w sprawie, albowiem świadek przedstawił kwestię przedmiotu negocjacji w sposób wątpliwy, powołując na wiadomości znane mu z relacji innych osób – w szczególności powoda i S. B., którzy w swoich zeznaniach wskazali, że zapis (...) dotyczący listu przewozowego nie był negocjowany.

Sąd dopuścił także dowód z przesłuchania stron ograniczając przesłuchanie do strony powodowej, na okoliczność ustalenia okoliczności w jakich doszło do zawarcia umowy ubezpieczenia w dniu 24 stycznia 2011 r. w tym braku rzeczywistego wpływu powoda na brzmienie zapisu § 4 ust. 1 pkt 2 ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej operatora transportowego z dn. 25.09.2000 r. (k. 328-331).

Powód potwierdził, że to S. B. zajmował się zawieraniem umowy ubezpieczenia z dnia 24 stycznia 2011 r. Wskazał, że ogólne warunki są dostępne w Internecie oraz że są „nienegocjowalne”. Wyjaśnił, że najważniejszą dla niego kwestią była wysokość składki oraz zakres terytorialny ubezpieczenia, tym samym potwierdzając zeznania świadka S. B.. Wskazał, że § 4 ust. 1 pkt 2 (...) nie podlegał negocjacji.

Sąd uznał zeznania powoda za wiarygodne, a w konsekwencji poczynił na ich podstawie ustalenia faktyczne odnośnie kwestii możliwości indywidualnego uzgodnienia treści (...).

### **Sąd Rejonowy zważył co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Przedmiotem żądania powoda było ustalenie, że zapis § 4 ust. 1 pkt 2 (...) go nie wiąże, z uwagi na to że kształtuje jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Powód zażądał więc dokonania przez sąd kontroli postanowienia umownego w świetle przepisu art. 3851 k.c., który wprowadza zakaz stosowania niedozwolonych postanowień umownych (klausul niedozwolonych) w obrocie konsumenckim, co jest sankcjonowane brakiem wiążącej tych klauzul. Przepisy art. 3851-3853 k.c. określają materialnoprawne reguły ochrony konsumentów przez niedozwolonymi postanowieniami umownymi. Przywołane przepisy regulują ochronę konsumenta przed stosowaniem postanowień umownych niezgodzonych indywidualnie, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia

umowne, klauzule abuzywne). Konsekwencją zaś uznania danego postanowienia za niedozwolone skutkuje tym, że nie wiąże ono konsumenta, przy czym umowa wiąże strony w pozostałym zakresie.

Sąd pragnie również zaznaczyć, iż zakwestionowane przez powoda postanowienie (...) nie było dotychczas przedmiotem badania Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w postępowaniu w zakresie uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolony, w związku z czym dokonał jego kontroli incydentalnej.

Wymaga podkreślenia, iż wprawdzie bezskuteczność niedozwolonych postanowień następuje *ex lege*, więc nie istnieje tu konieczność wytaczania powództwa ustalającego, jakkolwiek nic nie stoi na przeszkodzie, aby wytoczyć powództwo o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Wytaczając powództwo o ustalenie powód może żądać zarówno pozytywnego ustalenia istnienia, jak i negatywnego ustalenia nieistnienia prawa lub stosunku prawnego.

Należy podkreślić, iż przepis art. 189 k.p.c. określa materialnoprawne przesłanki powództwa o ustalenie istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. Jedną z tych przesłanek jest interes prawny powoda. Uznaje się, że interes prawny zachodzi wówczas, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości a jednocześnie interes ten nie podlega ochronie w drodze innego środka (wyr. SN z 18.6.2009 r., II CSK 33/09, OSNC 2010, Nr B, poz. 47). Interes prawny zachodzi zatem wówczas, gdy istnieje niepewność danego prawa lub stosunku prawnego, zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych. Jednocześnie interes prawny musi istnieć obiektywnie, albowiem jest to obiektywna (czyli rzeczywiście istniejąca), a nie tylko hipotetyczna (czyli w subiektywnym odczuciu strony) potrzeba prawna uzyskania wyroku odpowiedniej treści, występująca wówczas, gdy powstała sytuacja rzeczywistego naruszenia albo zagrożenia naruszenia określonej sfery prawnej. Z kolei brak interesu prawnego jako przesłanki powództwa z art. 189 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy strona nie ma jakiegokolwiek potrzeby ustalania stosunku prawnego lub prawa, gdyż jego sfera prawna nie została ani naruszona, ani zagrożona przez pozwanego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2002 roku, II CKN 833/00).

Należy podkreślić, iż interes prawny w sprawie o ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa nie decyduje wprost o zasadności powództwa, a jedynie warunkuje możliwość badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, że dany stosunek prawny lub prawo istnieje (wyr. SN z 18.6.2009 r., II CSK 33/09, OSNC 2010, Nr B, poz. 47). Powództwo o ustalenie będzie zaś oddalone przede wszystkim, jeżeli powód nie ma interesu prawnego do jego wytoczenia, oraz jeżeli interes taki istnieje, ale twierdzenie powoda o istnieniu lub nieistnieniu stosunku prawnego okaże się bezzasadne. Jednocześnie należy podkreślić, że ciężar wykazania interesu prawnego oraz powoływanych twierdzeń o istnieniu lub nieistnieniu stosunku prawnego spoczywa na powodzie, zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. To na powodzie spoczywa obowiązek udowodnienia istniejącego po jego stronie interesu prawnego oraz wykazania okoliczność faktycznych uzasadniających żądanie.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, iż niniejsze powództwo podlegałoby oddaleniu już tylko ze względu na brak interesu prawnego po stronie powoda. Albowiem uznaje się, że możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie co do zasady wyklucza po stronie powoda istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie naruszonego prawa lub stosunku prawnego (orz. SN z 13.4.1965 r., II CR 266/64, OSP 1966, Nr 7, poz. 166; wyr. SN z 22.11.2002 r., IV CKN 1519/00, L.; post. SN z 29.10.2009 r., III CZP 79/09, B. (...), Nr 10). W orzecznictwie przyjmuje się, że interes prawny nie zachodzi z reguły, gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., II CKN 201/97, M. Prawn. 1998/2/3, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1998 r., II CKN 572/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2000 r. II CKN 750/99 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2001 r., I PKN 333/00, Prok. i Pr. 2002/2/43). Zasada ta opiera się na założeniach, że - po pierwsze, wydanie wyroku zasądzającego możliwe jest, jeżeli także ustalona zostanie legitymacja czynna powoda, oraz - po drugie, że wyrok tylko ustalający istnienie stosunku prawnego nie zapewni ostatecznej ochrony prawnej, ponieważ nie jest - w przeciwieństwie do wyroków zasądzających

- wykonalny na drodze egzekucji sądowej. Natomiast powód uzasadniając mający mu przysługiwać interes prawny wskazał, że rozstrzygnięcie niniejszego powództwa będzie bezpośrednio rzutować na odpowiedzialność pozwanego w przypadku wystąpienia przez poszkodowanego z roszczeniem odszkodowawczym przeciwko powodowi. Już samo to twierdzenie wskazuje, iż powództwo o ustalenie jest jedyną drogą na uzyskanie przez niego ochrony prawnej. Należy podkreślić, że kwestia obowiązywania zakwestionowanego postanowienia (...) mogłaby zostać podniesiona powoda w ramach powództwa o świadczenie. Niewątpliwie jego interes zostałby zaspokojony, gdyby wystąpił z powództwem o zapłatę odszkodowania na podstawie łączącej strony umowy ubezpieczenia. Ponadto należy podkreślić, iż nie jest jeszcze wykluczone, że pozwany zostanie ostatecznie obciążony odpowiedzialnością z tytułu szkody powstałej w przewozie na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Sąd pragnie zaznaczyć, na co wskazał sam powód, że przed sądem we F. toczy się postępowania z powództwa ubezpieczycieli poszkodowanego o zwrot wypłaconego mu odszkodowania, gdzie pozwanymi są powód oraz pozwany z niniejszej sprawy.

W świetle powyższych okoliczności uzasadnione byłoby stwierdzenie, że powód nie wykazał interesu prawnego w ustaleniu, że postanowienie § 4 ust. 1 pkt 2 (...), jako klauzula niedozwolona, nie wiąże go. Niemniej jednak Sąd uznał za zasadne dokonanie kontroli tego postanowienia na podstawie art. 3851 § 1 k.c.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że nie budziło żadnych wątpliwości, iż w ramach przedmiotowego stosunku umownego powód nie występował jako konsument. Zgodnie bowiem z art. 221 k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Tymczasem nie budzi żadnych wątpliwości, iż powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z prowadzoną przez siebie działalnością gospodarczą w zakresie transportu drogowego towarów. Należy jednak zwrócić uwagę na przepis art. 805 § 4, zgodnie z którym postanowienia art. 3851-3853 k.c. stosuje się odpowiednio, jeżeli ubezpieczającym jest osoba fizyczna zawierająca umowę związaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Prostą konsekwencją tej regulacji jest ochrona osób fizycznych będących przedsiębiorcami lub uprawiających wolny zawód przed klauzulami abuzywnymi, jeśli tego rodzaju postanowienia zostały przez ubezpieczyciela wprowadzone do treści konkretnej umowy ubezpieczenia wprost albo zawierają jej ogólne warunki ubezpieczenia przyjęte przez strony. Jak konsument może być traktowany tylko ubezpieczający będący osobą fizyczną, nawet posiadający status przedsiębiorcy w rozumieniu art. 431 k.c. (L. Ogiegło (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. II, 2009, s. 690). Dzięki temu unormowaniu wymienione osoby fizyczne korzystają z pewnego, ograniczonego zakresu ochrony, jaka służy konsumentom. Rozszerzenie ochrony na osoby fizyczne zawierające umowę ubezpieczenia związaną bezpośrednio z ich działalnością gospodarczą lub zawodową - w zakresie ochrony przed niedozwolonymi klauzulami abuzywnymi - wynika z faktu, że umowy ubezpieczenia, także zawierane z przedsiębiorcami, mają charakter adhezyjny, opierający się na wzorcach umownych (warunkach ubezpieczenia) i większość postanowień umowy ubezpieczenia i warunków ubezpieczenia ma charakter postanowień nieuzgodnionych indywidualnie.

W konsekwencji powód będący osobą fizyczną korzysta z ochrony przed niedozwolonymi postanowieniami umownymi, które znaleźć się mogą w umowie ubezpieczenia, czy w ogólnych warunkach ubezpieczenia, albowiem zawarta z pozwanym umowa ubezpieczenia jest bezpośrednio związana z jego działalnością gospodarczą.

Pozwany podniósł zaś, że zgodnie z art. 805 § 4 k.c. przepisy art. 3851-3853 k.c. stosuje się do osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą odpowiednio, a nie wprost. W ocenie pozwanego w niniejszym stanie faktycznym, gdzie powód prowadzi działalność przewozową od 1985 r. oraz uzyskuje przychód liczony w milionach złotych, odpowiednie stosowanie przepisów konsumenckich oznacza w tym przypadku niezastosowanie ochrony z art. 3851 k.c. Należy wskazać, iż faktycznie wymóg „odpowiedniości” oznacza, że przepis odnoszący się do innej wyraźnie uregulowanej sytuacji wymaga dostosowania, czyli w pewnym sensie modyfikacji, ze względu na różnice zachodzące pomiędzy dwoma abstrakcyjnie, hipotetycznie określonymi stanami faktycznymi (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2006 r., II CSK 121/06, LEX nr 278679). Pozwany twierdzi, że celem ustawodawcy nie było zapewnienie ochrony konsumenckiej osobom fizycznym prowadzącym działalność gospodarczą bez uwzględnienia rozmiaru tej działalności. Jego zdaniem skoro działalność powoda przybiera znaczne rozmiary – wskazał, że powód osiąga roczny przychód liczony w milionach złotych – to odpowiednie stosownie przepisów

o klauzulach niedozwolonych ma oznaczać, ich niestosowanie. Sąd nie podziela jednak stanowiska pozwanego. Dyspozycja normy wyrażonej w przepisie art. 805 § 4 k.c. wskazuje wyraźnie, że przepisy art. 3851-3853 k.c. stosuje się odpowiednio wówczas, jeżeli ubezpieczającym jest osoba fizyczna zawierająca umowę związaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Należy zważyć, iż powód wypełnia te przesłanki: jest osobą fizyczną i zawarł, jako ubezpieczający, z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, która jest bezpośrednio związana z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. W związku z tym w ocenie Sądu wskazane przepisy dotyczące ochrony konsumentów, znajdują do niego odpowiednie zastosowanie, w szczególności ochrona przed klauzulami niedozwolonymi.

Z przepisu art. 3851 § 1 k.c. wynika dalej, że klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy lub wzorca umownego, które spełnia łącznie następujące przesłanki:

- 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie,
- 2) nie jest postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron,
- 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta (ubezpieczającego będącego osobą fizyczną zawierająca umowę związaną bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy.

Skutkiem zastosowania w umowie i wzorcu klauzuli niedozwolonej jest brak mocy wiążącej tego postanowienia przy zachowaniu skuteczności innych części umowy lub wzorca.

Analizując przedmiotowe postanowienie umowne w świetle powyższych przesłanek, należy w pierwszej kolejności wskazać, że wbrew twierdzeniom pozwanego nie było ono indywidualnie ustalone. Przepis art. 3851 § 3 k.c. wskazuje, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Przepis wprowadza również domniemanie, że nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia, które zostały przejęte z wzorca zaproponowanego przez kontrahenta. Niewątpliwie chodzi o same postanowienia wzorca, ale także i te uprzednio w nich zawarte, które zostały włączone do treści umowy. Natomiast ciężar dowodu, że postanowienie zostało indywidualnie uzgodnione, spoczywa na tym, kto się na to powołuje – stanowi o tym wprost art. 3851 § 4 k.c. Jednocześnie nie wystarczy wykazanie, że toczyły się negocjacje co do treści umowy czy nawet danej klauzuli, jeżeli ostatecznie nie uległa ona zmianie w stosunku do przedstawionej przez proponenta propozycji, chyba że przedsiębiorca wykaże, że klauzula została przyjęta w wyniku „rzetelnych i wyrównanych negocjacji (tak M. J., Niedozwolone klauzule; zob. też M. L., Materialna ochrona konsumenta; E. R., Niedozwolone klauzule umowne w bankowym obrocie konsumenckim, (...)). Wskazuje się, że czasami może nie być wystarczające wykazanie, że klauzula zawierająca niedozwolone postanowienie umowne została opatrzona wzmianką wskazującą na rzekome indywidualne uzgodnienie. Albowiem chodzi o rzeczywiste „uzgodnienie” (konsens). Z tych samych względów okoliczność, że kontrahent wiedział o określonych klauzulach bądź mógł się dowiedzieć, nie oznacza, że klauzulę „uzgodniono”. Należy podkreślić, że to, czy określone postanowienia były czy też nie były uzgodnione indywidualnie, zależy od tego jak faktycznie przebiegało zawieranie umowy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że pozwany nie wykazał, aby postanowienie umowne zawarte w § 4 ust. 1 pkt 2 (...) było przedmiotem indywidualnych uzgodnień. Przede wszystkim należy wskazać, iż postanowienie to jest zawarte w ogólnych warunkach umowy, które stanowią wzorzec umowy (art. 384 § 1 k.c.). Tak więc obowiązuje domniemanie, że nie było ono przedmiotem indywidualnych negocjacji. Ponadto przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe mające na celu ustalenie okoliczności w jakich doszło do zawarcia między stronami umowy ubezpieczenia z dnia 24 stycznia 2011 r. nie doprowadziło do poczynienia ustaleń zgodnych ze stanowiskiem pozwanego. Przesłuchani w sprawie świadkowie oraz powód zeznali, że faktycznie były prowadzone negocjacje przygotowujące umowę ubezpieczenia, jednakże zapis §4 ust. 1 pkt 2 (...) nie był ich przedmiotem. Świadek S. B. wskazał wprost, że nie było możliwości negocjowania jakichkolwiek zapisów zawartych

w (...), w tym § 4 ust. 1 pkt 2 (...). W ocenie Sądu okoliczność, że w treści Polisy nr (...) znajduje się odwołanie do § 4 (...) nie świadczy o tym, iż treść tego postanowienia umownego została przez obie strony uzgodniona.

W świetle powyższych rozważań oraz ustaleń nie budziło wątpliwości, że powód nie miał wpływu na treść § 4 ust. 1 pkt 2 (...) a zatem należało uznać, że nie było ono z nim uzgadniane indywidualnie.

Sąd Rejonowy zgodził się również z powodem, że badany zapis umowny nie jest postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron umowy, nie dzieląc w tym zakresie stanowiska strony pozwanej. Należy zważyć, że ustawodawca zastosował w tym względzie formułę negatywną, stanowiąc, że ocena dopuszczalności klauzul nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, w tym ceny lub wynagrodzenia, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Wprawdzie ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, ale należałoby sądzić, że z reguły są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia, czyli tzw. essentialia negotii. W przypadku umowy ubezpieczenia do elementów przedmiotowo istotnych należy: ze strony ubezpieczyciela zobowiązanie do wypłaty odszkodowania, a ubezpieczającego zobowiązanie do zapłaty składki.

W tym miejscu wypada zaznaczyć, że w doktrynie zarysowały się dwie odmienne koncepcje odnośnie zagadnienia - na czym polega świadczenie ubezpieczyciela. Według teorii tzw. świadczenia pieniężnego świadczeniem ubezpieczyciela jest zapłata określonej kwoty pieniężnej, jeżeli zajdzie wypadek ubezpieczeniowy, co powoduje uznanie, że umowie ubezpieczenia brak jest cech wzajemności (por. C., Zobowiązania, 2009, s. 529; M. K., Umowa, s. 47-48; wyr. SN z 20.10.2006 r., IV CSK 125/06, OSN 2008, Nr 7, poz. 44). Według drugiej teorii - tzw. ryzyka - ubezpieczyciel zobowiązuje się do ponoszenia ryzyka zapłaty określonej sumy pieniężnej w razie zajścia wypadku, co oznacza, że przedmiotem świadczenia jest udzielenie ochrony ubezpieczeniowej. Zgodnie z tym poglądem świadczeniem ubezpieczyciela jest samo zapewnienie ochrony ubezpieczeniowej (zob. wyr. NSA z 19.1.2012 r., II FSK 2746/11, Legalis, M. Orlicki [w:] System PrPryw, t. 8, 2011, s. 809, Nb 13). Ubezpieczyciel zatem świadczy niezależnie od tego, czy zaszedł wypadek ubezpieczeniowy czy nie. W takim ujęciu składka jest uiszczana w zamian za tę ochronę. W ocenie Sądu takie stanowisko jednak w sposób nieuprawniony rozszerza pojęcie świadczenia. Należy wskazać, że rodzaje świadczeń ujmuje wywodząca się jeszcze z prawa rzymskiego triada: dare, facere i pati. Do żadnego z tych trzech typów świadczenia nie można zakwalifikować „zapewnienia ochrony”, jako że świadczenie odnosi się do pewnego zachowania się polegającego na działaniu bądź zaniechaniu (por. T. Dybowski, A. Pyrzyńska, [w:] System PrPryw, t. 5, 2013, s. 186, Nb 1; s. 194, Nb 14). Tymczasem do momentu wypłaty odszkodowania lub innego świadczenia, ubezpieczyciel nie jest zobowiązany do jakiegokolwiek działania. Także sama treść ustawy wskazuje na to, że przedmiotem zobowiązania ubezpieczyciela jest spełnienie określonego świadczenia. Zgodnie bowiem z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przepis ten wyraźnie mówi o zobowiązaniu ubezpieczyciela do spełnienia świadczenia w razie zajścia określonego wypadku, a obowiązek świadczenia nie powstanie zanim nie nastąpi zdarzenie określone w umowie. Zdaniem Sądu uznawanie udzielania ochrony ubezpieczeniowej za świadczenie nie daje się pogodzić z klasyczną definicją świadczenia jako zachowania dłużnika zgodnego z treścią zobowiązania ani zharmonizować z istotną cechą zobowiązania, jaką jest możliwość żądania przez wierzyciela przymusowego spełnienia świadczenia (por. wyr. SN z 20.10.2006 r., IV CSK 125/06, OSN 2008, Nr 7, poz. 44).

W konsekwencji należy wskazać, że nie można uznać postanowienia § 4 ust. 1 pkt 2 (...) o treści: (...) udziela ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego, dokonującego przewozu przesyłek na podstawie listu przewozowego (...), w którym są zamieszczone dane ubezpieczającego: nazwa (nazwisko) i adres”, jako określającego główne świadczenia stron - w tym wypadku świadczenia pozwanego jako ubezpieczyciela. Jak wyjaśniono powyżej przedmiotem świadczenia z umowy ubezpieczenia jest spełnienie określonego świadczenia, polegającego przede wszystkim na wypłacie odszkodowania, w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku. W przypadku zaś umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej do powstania po stronie ubezpieczyciela obowiązku



świadczenia dojdzie w chwili powstania po stronie ubezpieczonego (tu powoda) zobowiązania do naprawienia szkody. Sąd więc uznał przedmiotowy zapis (...) za nieokreślający główne świadczenia stron.

W dalszej kolejności należało więc odnieść się do ostatniej przesłanki uznania danej klauzuli za niedozwoloną w rozumieniu (...) § 1 k.c. Należy podkreślić, że uznanie danego postanowienia umownego za niedozwolone jest możliwe wyłącznie w razie kumulatywnego spełnienia dwóch przesłanek: kształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia jego interesów. Nie budzi bowiem żadnych wątpliwości, że w świetle unormowania z art. 3851 § 1 k.c. uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia obu wymienionych przesłanek, tj. „sprzeczności z dobrymi obyczajami”, jak i „rażącego naruszenia interesów konsumenta” (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013 r. I CSK 660/12 LEX nr 1408133).

Stosownie zaś do art. 3852 k.c., oceny zgodności niezgodnionych indywidualnie postanowień umownych z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. W ramach oceny, czy doszło do rażącego naruszenia interesów konsumenta konieczne jest uwzględnienie norm dyspozytywnych, które determinowałyby treść stosunku prawnego między stronami w braku odmiennej decyzji. Należy zatem zbadać w jakim zakresie zawarta umowa stawia konsumenta (osobę fizyczną zawierającą umowę ubezpieczenia w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą) w sytuacji mniej korzystnej, niż wynikałoby to ze wspomnianych przepisów dyspozytywnych. Z kolei dla oceny czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami istotne jest czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienie wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (wyr. ETS z 14.3.2013 r. w sprawie C-415/11, A., pkt 68 i 69).

Sąd oceniając zapis § 4 ust. 1 pkt 2 (...) miał na uwadze, że kontrola, czy dane postanowienie umowne jest niedozwolone, powinna uwzględniać nie tylko jego treść (oraz treść umów związanych z umową, której postanowienie jest kontrolowane), lecz także okoliczności wyrażania przez kontrahenta zgody na związanie się postanowieniem niezgodnym indywidualnie. W szczególności niski stopień transparentności wzorca może uzasadniać uznanie jego abuzywności nawet w sytuacji, gdy stwierdzono, że formalnie został on inkorporowany do umowy. O uznaniu danego postanowienia za niedozwolone mogą ponadto decydować okoliczności ograniczające zdolność postrzegania i rozumienia jego tekstu oraz negatywnie wpływające na racjonalność decyzji podejmowanych przez konsumentów (zob. szerzej P. M., *Obowiązki*, s. 245). Z kolei wysoki stopień transparentności kontrolowanego postanowienia i występowanie okoliczności sprzyjających zapoznaniu się z nim i zrozumieniu jego znaczenia mogą w pewnych sytuacjach przemawiać na rzecz uznania za dozwolone postanowienia, które w innych warunkach byłoby uznane za abuzywne.

Należy zaznaczyć, iż klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron. Ich istotą jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka, wskutek czego sprzeczne są z nimi działania wykorzystujące m. in. niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony. Jak wskazuje się w orzecznictwie szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerłość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, będą uznawane za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy.

Natomiast postanowienia umowy rażąco naruszają interes kontrahenta, jeżeli poważnie, znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron (wyrok Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 12 lipca 2012 r. w sprawie VI ACa 287/12, LEX nr 1313647). Pojęcie rażącego naruszenia interesów nie może być sprowadzane tylko do wymiaru czysto ekonomicznego. Należy też uwzględniać niewygodę organizacyjną, nierzetelność traktowania, wprowadzenie w błąd, naruszenie prywatności konsumenta (por. wyr. SN z 6.10.2004 r., I CK 162/04, (...) 2005, Nr 12, poz. 136; z 13.7.2005 r., I CK 832/04, B. (...), Nr 11, s. 13). Chodzi przy tym o ocenę dokonywaną z punktu widzenia konkretnych

stron, konkretnego stosunku (por. M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2006, s. 664; K. Kohutek, Kontrola treści ogólnych warunków umów bankowych).

W ocenie Sądu Rejonowego nie sposób uznać, by rozpatrywane postanowienie umowne kształtowało prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami ani by rażąco naruszało jego interesy. Należy mieć na uwadze, że analizowane postawienie umowne w sposób jasny wskazuje warunki, jakie muszą być spełnione by powstała ochrona ubezpieczeniowa. Sąd pragnie podkreślić, iż kwestia charakteru listu przewozowego na gruncie Konwencji (...) nie może mieć żadnego znaczenia na ocenę zapisu § 4 ust. 1 pkt (...). Tymczasem powód wskazywał, że list przewozowy jest dowodem zawarcia umowy przewozu, przy czym jego brak, nieprawidłowość czy utrata nie wpływa na istnienie ani ważność umowy i możliwe jest wykazanie treści umowy także innym dowodem. Sąd pragnie podkreślić, iż należy oddzielić znaczenie listu przewozowego na gruncie prawa przewozowego oraz od znaczenia, jakie mu zostało nadane przez strony w umowie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z dnia 24 stycznia 2011 r.

Jednocześnie art. 6 ust. 1 pkt c Konwencji (...) wskazuje, że list przewozowy powinien zawierać nazwisko (nazwę) i adres przewoźnika. Faktycznie przepis ten nie precyzuje czy należy wpisać dane przewoźnika głównego czy przewoźnika-podwykonawcy. Jednakże nie można przez to uznać, że uzależnienie powstania ochrony ubezpieczeniowej od wskazania danych ubezpieczającego w liście przewozowym w jakikolwiek sposób kształtuje prawa i obowiązki ubezpieczającego w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Natomiast w ocenie powoda analizowany zapis (...) uzależnia objęcie ochroną ubezpieczeniową jedynie takich zdarzeń, które miały miejsce w trakcie przewozów wykonywanych przez ubezpieczającego jako przewoźnika głównego, co jego zdaniem należy uznać za niedozwolone postanowienie umowne. Albowiem wyklucza objęcie ochroną odpowiedzialności cywilnej powoda – ubezpieczającego – gdy ten występuje jako przewoźnik faktyczny (podwykonawca przewozu). Zdaniem Sądu taka argumentacja powoda nie znajduje żadnego uzasadnienia, a wyciągnięte przez powoda wnioski są zbyt daleko idące i niczym nie poparte. W ocenie Sądu zastrzeżenie w (...), że pozwany obejmuje ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialność cywilną ubezpieczającego, dokonującego przewozu przesyłek na podstawie listu przewozowego (...), w którym są zamieszczone dane ubezpieczającego: nazwa (nazwisko) i adres, nie kształtuje praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a także nie narusza rażąco jego interesów. Zdaniem Sądu przedmiotowe postanowienie umowne nie narusza równorzędności stron stosunku i nie prowadzi do nierównomiernego rozłożenia uprawnień i obowiązków między stronami. Zapis § 4 ust. 1 pkt 2 (...) w sposób jasny i wyraźny określa przesłanki objęcia przez pozwanego ochroną odpowiedzialności cywilnej powoda. Nie można uznać, aby nałożony na powoda obowiązek zamieszczenia w liście przewozowym swoich danych stanowił nadmierne czy nieproporcjonalne jego obciążenie. Sąd zgadza się z wyrażonym przez pozwanego stanowiskiem, zgodnie z którym powód jako przedsiębiorca powinien dołożyć szczególnej staranności w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, a w szczególności powinien prawidłowo wypełnić list przewozowy. Zwłaszcza, iż taki obowiązek wynika również z Konwencji (...). Twierdzenia powoda, że często ubezpieczający nie ma wpływu na sposób wypełnienia listu przewozowego, nie mogą stanowić uzasadnienia do uznania analizowanego zapisu za klauzulę niedozwoloną. Powód prowadzący działalność gospodarczą, jako profesjonalista w swojej dziedzinie, z wieloletnim doświadczeniem, powinien dochować należytej staranności. Wymaga również podkreślenia, iż od powoda jako podmiotu profesjonalnego należy wymagać wręcz szczególnej dbałości o swoje interesy.

Konkludując powyższe rozważania Sąd uznał, że brak jest podstaw do uznania zapisu § 4 ust. 1 pkt 2 (...) za postanowienie niedozwolone kształtujące prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Także okoliczność, że w sytuacji innej szkody, pozwany wypłacił odszkodowanie mimo, że w liście przewozowym wpisano wyłącznie (...) bez dalszych danych nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Należy bowiem podkreślić, że przedmiotem powództwa nie jest żądanie spełnienia przez pozwanego świadczenia z umowy ubezpieczenia – wypłaty odszkodowania – lecz ustalenie czy postanowienie zawarte w § 4 ust. 1 pkt 2 (...) stanowi klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 3851 k.c. Okoliczność, że w innej sytuacji odszkodowanie zostało wypłacone na podstawie listu przewozowego, nie ma żadnego znaczenia dla oceny ważności tej klauzuli umownej.

W świetle powyższych ustaleń i rozważań powództwo o ustalenie podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. statuującego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Wobec oddalenia powództwa w całości, za stronę przegrywającą należy uznać powoda i to jego należało obciążyć kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego. Składają się na nie: wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego będącego adwokatem (2.400,00 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17,00 zł). Łącznie pozwany poniósł koszty w wysokości 2.417,00 zł, i taką kwotę Sąd zasądził od powoda na jego rzecz.

Wynagrodzenie pełnomocnika procesowego pozwanego ustalono na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz. 461 tekst jedn.).

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji.

## ZARZĄDZENIE

(...).